

***Remember Me...* Przemysław
Jasielski**

kuratorzy: Agnieszka Jelewska, Michał Krawczyk

Dokumentacja (fragment) złożona do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 59 Międzynarodowej Wystawie Sztuki
w Wenecji w 2022 r.

Koncepcja wystawy: Remember Me... // Pamiętaj Mnie...

Remember Me... Przemysława Jasielskiego to instalacja uruchamiająca opowieść o kulturowej i społecznej relacji człowieka z maszynami w retrofuturystycznej wizji splatającej przeszłość z przyszłością. Projekt Jasielskiego to znacznych rozmiarów obiekt, w którego częściach, w półprzezroczystych warstwach z tworzywa sztucznego, wyżłobione zostały matryce wizerunków ludzi i maszyn, wypełniane powoli czarną cieczą. Jasielski wykorzystuje tutaj autorską technikę tworzenia wizerunków, która z jednej strony sięga do tradycji rycin, ale z drugiej jest systemem automatycznym i generatywnym. W półprzezroczystej matrycy czarna ciecz, sugerująca biologiczne post-życie¹, nieregularnie zapełnia wydrążone kanaliki. Cyrkułuje ona w całym systemie – ściekając do kadzi umieszczonych na spodzie, skąd pompowana jest powtórnie do układu. Wizualność generowana jest zatem w sprzężeniu intencji artysty, działania maszynowego systemu hydraulicznego i właściwości fizycznych cieczy oraz samej materii matrycy. Powstałe w ten sposób obrazy nakładają się na siebie, tworząc niepowtarzalne palimpsesty, zacierając jednocześnie mimetyczny i figuratywny charakter rysunkowych pierwowzorów.

Wycięte w warstwach tworzywa rysunki mają szczególny charakter – powstały na bazie kadrów z wizerunkowego filmu dokumentalnego z 1978 roku dotyczącego systemu produkcji w Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie². Film w reżyserii Antoniego Dzieduszyckiego gloryfikował nowy świat, w którym ma nastąpić minimalizacja ludzkiej pracy na rzecz robotyzacji i autonomizacji systemu fabrycznego. Dzieduszycki jako historyk sztuki oraz twórca filmów o tematyce artystycznej nadał swojemu reportażowi z fabryki formę kontaminującą doświadczenie awangardy i cybernetyki. U Jasielskiego w artystycznej dekonstrukcji tego dokumentu koncepcja automatyzacji fabryki staje się też jedną z wielu medialnie skonstruowanych opowieści o sprzężeniu systemów władzy, technologii i projektu przyszłości z zarządzaniem ludzkim czasem, pracą i ciałem. Jasielski w komiksowej stylistyce swoich rysunków uwypukla zrobotyzowany wymiar ludzkiej pracy – kobiety i mężczyźni otrzymują nowoczesne narzędzia i kombinezony – przez co niejako integrują się jeszcze bardziej z linią produkcyjną. Te obrazy pozbawione są znaków ludzkiego wysiłku i znaczenia pracy fizycznej. Pozwala to usprawiedliwiać myślenie o zwiększaniu produktywności, ukrywając różne formy eksploatacji ludzkiego ciała. Ludzka praca mająca formę „żyjącej pracy”, wypierana jest przez nowy produkt – zautomatyzowaną „martwą pracę”. Staje się ona nowoczesnym kapitałem, który nieustannie musi znajdować się w ruchu, by móc ponownie zostać przekształconym w „żywą pracę” i zachować swoją produktywność³.

Koniec lat 70. oraz cała dekada lat 80. XX wieku to czas przyspieszenia w budowaniu społecznego zaufania do technologii w wielu miejscach globalizującego się powoli świata. We wszystkich stechnologizowanych kulturach dochodzi do akceleracji produkcji za sprawą automatyzacji, robotyzacji i komputeryzacji. W Polsce ten czas nakłada się na wzrost napięć społecznych i aktów oporu wobec komunistycznego totalitaryzmu. To właśnie na przykładzie tego podwójnego procesu zaciskania swobód obywatelskich i wolności z jednej strony, a z drugiej promowania nierzeczywistej wizji społeczeństwa, którego gwarancją

¹ J. McBrien, Accumulation Extinction. Planetary Catastrophism in Necrocene, [w:] Anthropocene or Capitalocene? Nature, History and the Crisis of Capitalism, ed. J. W. Moore, PM Press 2016.

² Narodziny Poloneza, reż. i scen. A. Dzieduszycki, R. Świerczyński, M. Jeliński, Telewizyjna Wytwórnia Filmowa Poltel, 1978.

³ L. Floridi, C. Öhman, The Political Economy of Death in the Age of Information: A Critical Approach to the Digital Afterlife Industry, "Minds and Machine" 2017, nr 27(4).

ciągłości ma być wyłącznie rozwój technologiczny, niespodziewanie ujawnia się ogólna reguła akceleracji w kulturze, z którą obecnie mamy do czynienia. Tak jak w utopijnej i propagandowej wizji lat 70. i 80. ciała robotników integrowały się z liniami produkcyjnymi fabryki, tworząc ciała cyborgiczne, tak współcześnie wizerunki łączą się nierozdzielnie i ontycznie z systemami medialnymi sieci społecznościowych, tworząc życie-medium, wizerunek-medium⁴. Współczesna pamięć jest kontrolowana przez dokumenty wizualne, w instalacji Jasielskiego niepokojące pozostają jednak ludzkie głosy współtworzące *soudscape*’ową kompozycję. Wyjęte z archiwów, do których niewiele dociera, nagrania bezpośrednie i rzeczywiste stają się kulturowo wypieranym świadectwem czasu.

Organiczne i zasilane maszynowo obrazy Jasielskiego są także znakiem niepewności co do scenariuszy przyszłości wyrażonej w głównym tekście kuratorskim *The Milk of Dreams*⁵. Są one niczym „praca marzenia sennego”⁶ maszyn o zapamiętanych medialnych wizerunkach ludzi. Obrazy są jednak dość niewyraźne, zaczynają się zacierać i przechodzić w fazę powidoków. Widzowie cały czas obserwują proces napełniania matrycy, pojawiania i zanikania rycin, podążają za płynnym obrazem. W tym samym czasie przez przezierną matrycę obserwują przestrzeń i siebie nawzajem w obrazach.

Remember Me... to zatem wizualna futuro-opowieść o bezustannie napędzanym systemie technokulturowym, który staje się obłądnym ciągiem odtwarzanych fragmentów pamięci, zapisanych w medialnej historii ludzkich wysiłków modernizacyjnych. Co nie zostanie zwizualizowane przestanie istnieć. Czego nie zapamiętała maszyna, nie znajdzie się w zbiorowej pamięci⁷. Dla kogo są te wspomnienia? A może nawet, w jakim stopniu te wspomnienia mają automatyczny, algorytmiczny charakter? Kto więc będzie wspominał historię ludzi z tych zdjęć?

Remember me... należy postrzegać także w perspektywie całej twórczości Przemysława Jasielskiego. Urodzony w Polsce w 1970 roku artysta konsekwentnie eksploruje relacje człowieka i maszyny, społeczeństwa i systemów automatyzacji, kultury i nauki – tworząc między innymi instalacje, interaktywne obiekty, maszyny i roboty. Jego artystyczna działalność jest konceptualnym i krytycznym studium ujawniającym społeczne zagrożenia wynikające z integracji rozwoju technologii z systemami władzy, zarządzania i produkcji wiedzy.

⁴ J. W. Moore, *Capitalism in the Web of Life. Ecology and Accumulation of Capital*, Verso 2015.

⁵ C. Alemani, *The Milk of Dream*, <https://www.labiennale.org/en/art/2022/statement-cecilia-alemani>

⁶ S. Freud, *Praca marzenia sennego*, [w:] tegoż, *Objaśnianie marzeń sennych*, Warszawa 2020.

⁷ J. H. Harrington, *Digital Remains: Death, Dying & Remembrance in the Tech Generation*, New Degree Press 2020.

Scenariusz wystawy – Streszczenie: Remember Me... / Pamiętaj Mnie...

Odbiorca wchodzący do wnętrza bardzo jasno oświetlonego pawilonu widzi centralnie ustawioną panoramiczną instalację złożoną z płaskich półprzezroczystych powierzchni. Są one podłączone do systemu hydraulicznego, który stopniowo, w zamkniętym obiegu pompuje czarną ciecz. Ciecz powoli, selektywnie wypełnia wydrążone kanaliki w matrycy ukazując/tworząc wielkoskalowe ryciny przedstawiające ludzi w otoczeniu maszyn. Matryce te powstały na podstawie przerysowanych przez Jasielskiego archiwalnych kadrów filmu dokumentalnego o Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie i poddane takim modyfikacjom, które nie pozwalają jednoznacznie umiejscowić postaci w czasie. Rysunki mają równocześnie cechy przeszłości, jak i przyszłości. Matryce napełniają się w sposób nieproporcjonalny pod wpływem ciśnienia generowanego przez system hydrauliczny, za każdym razem wyłania się niepowtarzalny obraz. Ciecz w sposób ciągły spływa także do kadzi umieszczonej na spodzie konstrukcji, skąd ponownie jest pompowana i wraca do obiegu. W pełni automatyczny, elektronicznie sterowany system hydrauliczny tworzy przestrzenny obiekt złożony ze zbiorników, pomp, zaworów, przełączników, czujników i rur. Sekwencyjnie ukazującym się i zanikającym rysunkom towarzyszy naturalna dźwiękowa aktywność systemu hydraulicznego, która w sposób organiczny łączy się z zaprojektowanym soundscapem, w którym – co jakiś czas – na pierwszy plan dźwiękowy wydobywają się poddane nieznacznym przetworzeniom ludzkie głosy. Głosy te wzmagają się w następstwie obecności widzów w przestrzeni wystawy i uzależnione są od ilości osób w pomieszczeniu. Materiał dźwiękowy pozyskany zostanie z różnych nagrań archiwalnych. Dopełnieniem wystawy będzie wirtualna broszura oraz drukowany katalog.